

**Prof. dr hab. Danuta Hübner**  
**MOICH 15 LAT W PARLAMENCIE EUROPEJSKIM:**  
**PRZYSZŁOŚĆ EUROPY JEST W NASZYCH RĘKACH**  
**Lipiec, 2024**

Moją pracę w Parlamencie Europejskim rozpoczęłam w 2009 r, jako posłanka wybrana w Warszawie z listy Platformy Obywatelskiej. Zakończyłam swoją misję po trzech kadencjach w 2024 r. Moja parlamentarna misja zaczęła się bezpośrednio po zakończeniu 5-letniej kadencji jako członkini Komisji Europejskiej. Do mojej parlamentarnej pracy wniosłam nie tylko doświadczenie pracy w Komisji, ale także niemal dziesięcioletniej pracy w czterech polskich rządach okresu transformacji rynkowej i budowy demokracji. Równolegle do wielkiej transformacji przygotowaliśmy Polskę do członkostwa w Unii Europejskiej. Odpowiadałam za ten proces jako twórczyni Komitetu Integracji Europejskiej i jego Urzędu, którym kierowałam najpierw jako Sekretarz stanu, później jako Minister ds. Europejskich. Reprezentowałam Polskę w Konwencji ds. Konstytucji, a także zostałam pierwszą polską komisarz, najpierw do spraw handlu międzynarodowego, potem polityki regionalnej.

To wieloletnie i zróżnicowane doświadczenie: akademickie, eksperckie i polityczne, pozwoliło mi patrzeć na Unię i i rolę Polski, jako dużego państwa członkowskiego, z perspektywy wyzwań, stojących przed naszym krajem i Unią.

Zawsze byłam przekonana, że postrzeganie Unii jako zwykłej sumy narodowych interesów, w ramach gry o sumie zerowej, a także odrębne traktowanie sektorów gospodarczych, nie służy ani Unii ani państwom członkowskim. Zdolność Unii do budowania ambitnych kompromisów, szczególnie w procesie stanowienia prawa, głównego trzymającego nas razem spoiwa, jest w moim przekonaniu wartością, o którą trzeba dbać. Tym bardziej teraz, po europejskich wyborach 2024 r., gdy przed nami lata walki o Unię w świecie podzielonym, niepewnym, zmierzającym w kierunku niestabilności.

Historia współczesna jest naznaczona głębokimi zagrożeniami dla bezpieczeństwa, ale także dla postępu i jakości naszego życia. Doświadczenie demonstruje, że tylko Unia zjednoczona, mówiąca jednym głosem jest zdolna zmniejszać ryzyka, zewnętrzne i wewnętrzne. Myślę tutaj zarówno o zdolności państw członkowskich do współpracy na rzecz wspólnego europejskiego interesu, jak i mądrego współdziałania instytucji europejskich.

Zawsze też byłam przekonana, że dla bezpieczeństwa ekonomicznego konieczne jest skupienie na budowaniu konkurencyjności gospodarki europejskiej, zmniejszaniu geopolitycznych uzależnień w warunkach gospodarki otwartej i współdziałanie z innymi partnerami podzielającymi rozumienie wyzwań i szans rozwojowych. Stąd też, podejmowałam w mojej pracy te wszystkie wyzwania, które służyły budowaniu „Europy jutra”, konkurencyjnej i zjednoczonej, zdolnej sprostać wymaganiom globalnego przywództwa. Tylko w takiej Europie mogliśmy zapewnić siłę Polski i dobrobyt Polek i Polaków. Łączenie wąsko rozumianych lokalnych interesów z interesem europejskim zawsze wymagało wielkiego wysiłku politycznego w Parlamencie, autorytetu i zdolności budowania dobrych kompromisów. Ale warto było budować wizerunek Polski jako integralnej części Unii Europejskiej, państwa dbającego o dobro i siłę Unii. Szczególnie w okresie nacjonalistycznego wzmożenia w polskiej polityce było to istotne dla utrzymania dialogu z szerokim europejskim spectrum politycznym.

Tradycją Parlamentu Europejskiego było, w zasadzie zawsze, budowanie centrowej większości politycznej. W ostatnich latach stawało się to coraz trudniejsze. Jakkolwiek w trakcie swoich trzech nieprzerwanych kadencji byłam związana przez Platformę Obywatelską z Europejską Partią Ludową, dostrzegałam polityczną szkodliwość eskalacji polaryzacji w Parlamencie Europejskim. Moja praca legislacyjna ogniskowała się wokół budowania konsensusu pomiędzy grupami politycznymi o centrowym potencjale jako racjonalnej odpowiedzi na wyzwanie wspólnej odpowiedzialności za Europę. Zawsze uważałam, że Parlament Europejski powinien być miejscem troski o dobro wspólne, a nie forum dla tworzenia podziałów rozbijających jedność Unii. Pozwalało mi to także dostrzec interesy obywateli.

Jednym z najbardziej frustrujących emocjonalnie doświadczeń, w które byłam głęboko zaangażowana jako przewodnicząca Komisji ds. Konstytucyjnych (AFKO),

było wyjście Zjednoczonego Królestwa (ZK) z Unii Europejskiej. We wrześniu 2015 r. odbyliśmy pierwszą dyskusję na temat rozpoczynającej się w ZK dyskusji mogącej doprowadzić do takiej możliwości. Od tej pory rozpoczęłam proces dialogu z wszystkimi obywatelami Unii, w tym przede wszystkim Zjednoczonego Królestwa, i instytucjami szukającymi wsparcia Parlamentu wobec możliwości Brexitu. Do wyjścia ZK odbyłam blisko 500 takich rozmów. Do tej pory uważam, że ta bezprecedensowa decyzja o opuszczeniu sojuszu państw związanych preferencyjnym porozumieniem gospodarczym, to największy błąd polityków brytyjskich we współczesnej historii tego kraju.

Aktywnie działałam w ramach Brexit Steering Group, później zastąpionej przez United Kingdom Contact Group, której członkinią byłam do końca kadencji 2019-24. Kierowałam również Grupą Monitorującą Traktat o Wyjściu, gdzie moją główną troską były prawa 5 milionów obywateli Unii, którzy wybrali możliwość życia i pracy w ZK i prawa obywateli brytyjskich w państwach członkowskich Unii. W ramach Komisji ds. Handlu zajmowałam się także wdrażaniem regulującej po - Brexitowe relacje umowy między Unią i ZK, Trade and Cooperation Agreement. Odbyłam wiele spotkań, także ze środowiskiem polskiego biznesu o wyzwaniach nowego etapu w relacjach EU i ZK. Byłam jedyną polską posłanką zaangażowaną formalnie w proces Brexit, w ostatnich latach także w Delegacji ds. stosunków EU i ZK oraz w Zgromadzeniu Partnerstwa Parlamentarnego Unii i ZK.

Działalność tego Zgromadzenia jest kluczowa dla podtrzymania wzajemnych stosunków między parlamentami Unii Europejskiej i Wielkiej Brytanii. Do końca mojej ostatniej kadencji w PE dbałam o relacje partnerskie między UE a Zjednoczonym Królestwem także poprzez częste i liczne spotkania z przedstawicielami zarówno ZK, jak i Walii, Szkocji i Irlandii PLN. W maju 2024, na zaproszenie strony brytyjskiej, rozmawiałam z przedstawicielami administracji w Londynie i Edynburgu o przyszłości Unii po wyborach i o przyszłych relacjach z Londynem i Edynburgiem.

Aktywność w kwestii Brexitu wynikała też z mojego przekonania, że tego typu procesy polityczne mają swoje konsekwencje dla obywateli, którzy ponoszą ich konsekwencje i dlatego należy poważnie traktować obywateli jako interesariuszy każdego projektu politycznego.

Z tego przekonania wziął się mój czynny udział w Konferencji o Przyszłości Europy, inicjatywie Unii mającej na celu zaangażowanie obywateli w kształtowanie jej przyszłości poprzez włączenie ich w proces decyzyjny Unii. Uczestniczyli w niej przedstawiciele państw członkowskich UE, instytucje europejskie, a także przedstawiciele obywateli i reprezentanci środowiska akademickiego, biznesu i społeczeństwa obywatelskiego. Konferencja (2021-2022) debatowała m.in. o demokracji, kryzysie klimatycznym, bezpieczeństwie, sprawiedliwości ekonomicznej, transformacji cyfrowej, migracji, globalnej roli Unii. Konferencja obejmowała sesje plenarne, panele obywatelskie, wydarzenia krajowe i lokalne oraz wielojęzyczną platformę cyfrową, aby zapewnić szerokie i inkluzywne uczestnictwo Europejczyków. Dyskusje zakończyły się raportem podsumowującym rekomendacje dla przyszłej europejskiej strategii, reform, polityk europejskich przygotowujących Unię do funkcjonowania w świecie niepewności, niestabilności i niebezpieczeństwa. Konferencja pokazała również, że demokracja partycypacyjna wzmacnia demokrację przedstawicielską. Byłam członkiem delegacji plenarnej Parlamentu oraz grupy roboczej "EU w świecie", która koncentrowała się na roli i wpływie UE na arenie międzynarodowej, rozmawialiśmy o polityce zagranicznej i bezpieczeństwa, handlu międzynarodowym, współpracy rozwojowej, dyplomacji klimatycznej, prawach człowieka. Poprzez panele obywatelskie, spotkania ekspertów, warsztaty i platformę cyfrową, pojawiły się różnorodne perspektywy i rekomendacje. Wspólnym celem było zapewnienie, że UE będzie silnym, zjednoczonym i etycznym aktorem globalnym.

Dobłą wiadomością jest to, że Komisja Europejska kontynuuje wzmacnianie roli obywateli w kształtowaniu naszej przyszłości, co zawsze było moją pasją i w trakcie mojej służby w Parlamencie promowałam wizję „Europy Obywatelskiej”.

Przez długie lata szczególną pieczę otaczałam także moje relacje z europejskimi regionami i społecznościami lokalnymi. Często byłam głosem społeczności lokalnych. Pamiętałam, że kiedy jako Komisarz odpowiedzialna za politykę regionalną odwiedziłam ponad 220 regionów, także tych zamorskich, często byłam tam pierwszą przedstawicielką Komisji Europejskiej w historii integracji europejskiej. Dialog z obywatelami Unii był dla mnie zawsze niezwykle ważny. Uprawiałam go spotykając się z ludźmi młodymi, uczniami i studentami, uniwersytetami trzeciego wieku, biznesem, organizacjami społeczeństwa obywatelskiego, ruchami europejskimi, władzami lokalnymi.

Co roku publikowałam moje wystąpienia, w okresie 2009-2024 uzbierało się ich ponad 1000, zebranych w 14 tomach, które w sumie liczą prawie 4000 stron. Pokazują sprawy, którymi żyliśmy w Unii i którymi miałam honor się zajmować.

Bliskie mi były sprawy kobiet, równouprawnienia jako niekończącego się wyzwania dla praw człowieka w demokratycznej Europie i w moim kraju. Jako Premierka Gabinetu Cieni Kongresu Kobiet (od 7 marca 2011 roku do chwili obecnej) czułam ciężar naszej wspólnej odpowiedzialności. Odbyłam wiele spotkań, wspierałam wiele projektów, podkreślałam w wielu publicznych wystąpieniach ogromną wartość zaangażowania kobiet w politykę, na wszystkich jej poziomach. Na długo pozostanie mi w pamięci spotkanie z kobietami w Kiszyniowie w październiku 2023 r. Mołdawskie kobiety są w awangardzie przygotowań ich kraju do członkostwa w Unii Europejskiej. Zawsze byłam przekonana, że tylko aktywna obecność kobiet w procesach politycznych i społecznych może zapewnić ich równouprawnienie, możliwość wolności wyboru, czy to w sferze zawodowej i publicznej, czy też prywatnej. Chociaż Parlament Europejski, w tym także polscy posłowie i posłanki, o prawach kobiet nie mówi niestety jednym głosem, jest jednak miejscem tego ważnego dialogu i szans dla europejskiej legislacji.

W Parlamencie Europejskim są politycy skupieni na swojej krajowej popularności, wypowiadają się w sprawach pozwalających im budować lokalny kapitał polityczny, a mnie zawsze wydawało się, że bardzo ważne jest budowanie silnej Europy, który pozwoli wszystkim państwom członkowskim zapewnić coraz lepsze życie obywatelom Unii.

W mojej pracy parlamentarnej pracowałam w niezbyt popularnych wśród polskich posłów komisjach, zajmowałam się trudnymi i ważnymi dla przyszłości Unii sprawami, które nie produkowały fajerwerków popularności, ale zapewniały obecność Polski w wielu debatach i decyzjach strukturalnych, wzmacniały Europę, tworzyły otoczenie, dające gwarancję lepszej przyszłości. W aneksach znajdują się akty prawne, nad którymi pracowałam. Głos Polski był obecny w dyskusjach i kształtowaniu polityk dotyczących przyszłości Unii. Bardzo często byłam jedyną przedstawicielką Polski, zawsze przygotowana do dyskusji i, muszę nieskromnie przyznać, słuchaną z uwagą. Mówię o tym dlatego, że jest bardzo ważne, by w Parlamencie 2024-2029 polska delegacja dbała o profesjonalizm i odnajdywanie

spoiwa między interesem Polski i Europy. Przed nami trudne lata, okres walki o Europę. Jak wspominałam, Europa nie jest sumą interesów narodowych. Zdolność budowania kompromisów to wielka wartość naszej wspólnoty. Z doświadczenia wiem, że ambitny i dobry kompromis jest możliwy i że zadaniem Parlamentu jest pilnowanie interesu Europy. Będziemy potrzebować wspólnych europejskich inwestycji, europejskiego finansowania i europejskich projektów. Mam nadzieję, że polscy posłowie znajdą się wśród tych, którzy będą wprowadzać w życie reformy i inwestycje zaproponowane w dwóch ważnych Raportach - ich autorami jest Enrico Letta i Mario Draghi.

Mam nadzieję, że dobrze przygotowani do tej pracy polscy posłowie znajdą się w Komisjach, w których miałam przyjemność pracować. Niestety w poprzednich kadencjach nie było takiego zainteresowania. Myślę o Komisji Handlu Międzynarodowego (INTA), Komisji Gospodarczej i Monetarnej (ECON), Komisji do spraw Konstytucyjnych. Mam nadzieję, że będziemy mieć mocnego przedstawiciela w Grupie Monitorującej stosunki ze Stanami Zjednoczonymi. Za nami okres budowania solidnego fundamentu dla naszych relacji gospodarczych. Wybory w USA mogą osłabić nasze relacje, zrujnować uzyskany postęp i wprowadzić nowe przeszkody. Nie są dokończone porozumienia w sprawie krytycznych minerałów oraz porozumienia w sprawie stali i aluminium. Trzeba będzie wspierać Komisję Europejską w utrzymaniu wagi europejsko-amerykańskiej Rady ds. Handlu i Technologii (TTC), o fundamentalnym znaczeniu dla transatlantyckiego partnerstwa.

W Komisji Handlu Międzynarodowego zajmowałam się także jako kontrsprawozdawca negocjacjami dotyczącymi reformy Traktatu Karty Energetycznej, a w rezultacie także wyjściem UE z tego Traktatu. Byłam sprawozdawcą ds. umowy o handlu i współpracy z Wielką Brytanią.

W Komisji Gospodarczej i Monetarnej byłam sprawozdawcą dla fundamentalnych rozporządzeń i dyrektyw dotyczących rynku kapitałowego. Europa jest chronicznie niedoinwestowana. Niezbędne finansowanie inwestycji wymaga radykalnego przyspieszenia rozwoju rynku kapitałowego. Także w kontekście Brexitu, który doprowadził do utraty europejskiego centrum finansowego.

W tym kontekście kierowałam pracami nad dyrektywą w sprawie rynków instrumentów finansowych (MiFID II) i rozporządzeniem w sprawie rynków

instrumentów finansowych (MiFIR), głównych aktów prawnych regulujących rynek kapitałowy w UE. Wprowadziliśmy zmiany poprawiające standardy jakości danych i ochronę inwestorów. W szczególności nasza praca doprowadziła do wprowadzenia pierwszego w historii UE systemu informacji skonsolidowanych (CT), elektronicznego systemu, który łączy dane z różnych giełd i rozpowszechnia je w czasie rzeczywistym, zapewniając europejskim inwestorom dokładne i porównywalne dane rynkowe. CT zapewni bezpłatny dostęp do tych informacji inwestorom indywidualnym, naukowcom, organizacjom społeczeństwa obywatelskiego, a także organom publicznym. Dane z CT będą zawierały informacje, które są kluczowe dla podejmowania świadomych decyzji, będą zachęcać do notowań, pozwolą na rozwój rynku kapitałowego i przyniosą bardzo potrzebne inwestycje na rynkach europejskich.

Byłam sprawozdawcą rozporządzenia w sprawie infrastruktury rynków europejskich (EMIR), kluczowej reformy po Brexicie, której celem jest zwiększenie atrakcyjności i odporności unijnego systemu rozliczeń, wspieranie otwartej strategicznej autonomii UE i zachowanie stabilności finansowej UE. EMIR ustanawia zasady dotyczące instrumentów pochodnych będących przedmiotem obrotu poza rynkiem regulowanym (OTC), partnerów centralnych (CCP) i repozytoriów transakcji, co stanowi podstawowy element dobrze funkcjonującego rynku kapitałowego i obszar, który stał się kluczowy po wielkim kryzysie finansowym z 2008 r., spowodowanym między innymi luźnymi zasadami dotyczącymi instrumentów pochodnych będących przedmiotem obrotu poza rynkiem regulowanym.

Wynegocjowane porozumienie zapewnia Europejskiemu Urzędowi Nadzoru Giełd i Papierów Wartościowych (ESMA) bardziej znaczącą rolę w nadzorowaniu funkcjonowania rynku i umożliwi europejskim CCP większą konkurencyjność i odporność, zapewniając tym samym sprawne funkcjonowanie europejskich rynków finansowych.

Byłam również autorką raportu o wzmocnieniu międzynarodowej roli euro, pracowałam nad raportami o ciągle niedokończonej Unii Bankowej. Przez kilka lat byłam zaangażowana po stronie Parlamentu w dyskusji z EBC, jak również w grupie roboczej CEPS, i w przygotowaniach do wprowadzenia cyfrowego euro.

Moje zaangażowanie w tworzenie ram sprzyjających zwiększeniu konkurencyjności gospodarki europejskiej wykraczało poza prace Komisji ECON. Od dwóch dekad jestem członkinią zarządu, zaangażowaną w prace merytoryczne Centrum Studiów nad Polityką Europejską (CEPS). Kierowałam pracami grupy roboczej przygotowującej koncepcję Komisji Europejskiej 2014-2019. Uczestniczyłam także w pracach grup roboczych przygotowujących raport dotyczący Unii Bankowej oraz cyfrowego euro. CEPS jest jednym z wiodących brukselskich think-tanków i forum dla debaty na temat integracji europejskiej, z silnym potencjałem badawczym i rozległą siecią instytutów partnerskich na całym świecie.

Przez cały okres mojej pracy w Parlamencie byłam również członkiem Komitetu Doradczego Parlamentu Europejskiego, który interpretuje na potrzeby parlamentarzystów i nadzoruje przestrzeganie Kodeksu postępowania posłów do Parlamentu Europejskiego, a także doradza Przewodniczącej Parlamentu Europejskiego w sprawie naruszeń Kodeksu. W obecnej kadencji byłam także współprzewodniczącą Intergrupy Parlamentarnej ds. Zapobiegania Korupcji. Byłam aktywnie zaangażowana w reformę przejrzystości systemu funkcjonowania Parlamentu.

Po skandalu Katargate, który wydarzył się w grudniu 2022 roku, Przewodnicząca Parlamentu Roberta Metsola zaproponowała szereg reform mających na celu wzmocnienie integralności, niezależności i odpowiedzialności Parlamentu. Pracowałam nad doszczelnianiem tych reform zarówno w Europejskiej Partii Ludowej, jak i w Komitecie Doradczym Parlamentu Europejskiego.

Reprezentowałam Parlament w negocjacjach Miedzyinstytucjonalnego Porozumienia z Komisją Europejską i Radą Unii dotyczącego ujednoczenia systemu i nadzoru nad udziałem grup interesu w procesie stanowienia prawa. Rejestr Przejrzystości obejmuje kilkanaście tysięcy organizacji szeroko rozumianych grup interesu - w tym przede wszystkim reprezentantów biznesu i organizacji pozarządowych – uprawnionych, po spełnieniu określonych warunków, do zaangażowania w procesy legislacyjne.

Minione lata były okresem rozchwiania ładu międzynarodowego, spowodowanego przez pandemię, kryzys energetyczny, uzależnienia w łańcuchach dostaw, inflację, agresję Rosji na Ukrainę. Strategiczny charakter polityk europejskich i skuteczność

Unii stały się koniecznością. Angażowałam się w promowanie reform strukturalnych, w tym w przygotowania do zmian traktatowych, które uczyniłyby Unię bardziej spójną i bardziej odporną na szoki zewnętrzne. Aktywnie działałam w Komisji Spraw Konstytucyjnych (AFCO), której przewodniczyłam w latach 2014-2019. Był to okres bardzo intensywnej działalności AFCO na rzecz niezbędnych reform i głębokiego zaangażowania w ochronę interesów obywateli w związku z wystąpieniem Zjednoczonego Królestwa z Unii. Przez wszystkie moje parlamentarne lata byłam także aktywnym członkiem Grupy Spinelli, zrzeszającej europarlamentarzystów różnych grup politycznych, których łączy wiara w słusność pogłębiania integracji europejskiej i poszukiwania rozwiązań na poziomie europejskim dla wszystkich tych problemów, które nie respektują granic. Nie ulega wątpliwości, iż jest ich coraz więcej. Ma to szczególne znaczenie w kontekście coraz ostrzejszej konkurencji w zakresie technologii.

Od 2009 r. byłam jednym z najbardziej aktywnych członków Delegacji ds. Stosunków ze Stanami Zjednoczonymi (D-US), a także w końcówce mojej pracy w Parlamencie jej przewodniczącą. Uczestniczyłam także przez te wszystkie lata w gremiach zewnętrznych wobec Parlamentu promujących współpracę transatlantycką. W Sieci Partnerstwa Transatlantyckiego (TPN) przewodniczę Komitetowi Sterującemu TPN po stronie UE, obok kongresmena Jima Costy, który jest moim amerykańskim odpowiednikiem, reprezentującym Kongres. Byłam zaangażowana w kształtowanie strategicznych perspektyw Programowych TPN i przewodniczyłam corocznemu Transatlantyckiemu Tygodniowi w Waszyngtonie. Brałam udział w wielu wydarzeniach poświęconych pogłębianiu współpracy transatlantyckiej. Przewodniczyłam po stronie europejskiej Transatlantyckiemu Dialogowi Legislatorów (TLD), służącemu zacieśnianiu kontaktów między członkami Parlamentu Europejskiego i Amerykańskiego Kongresu. W tym roku przewodniczyłam 88-emu dialogowi, który odbywa się dwa razy w roku i dotyczy aktualnych wydarzeń i strategicznych procesów, zarówno w obszarze naszych dwustronnych relacji, jak i naszej wspólnej globalnej odpowiedzialności. Nasze relacje przyczyniały się do wzmacniania transatlantyckiego partnerstwa.

Minione lata to okres wielu kryzysów, także w obszarze demokracji, wzrostu populizmu i zagrożeń dla praworządności w Europie. Niestety, zagrożenia te zmaterializowały się również w mojej Ojczyźnie. Przywrócenie demokracji w Polsce i

powrót Polski do Europy było także moim marzeniem. Uczestniczyłam w wysiłkach Unii Europejskiej na rzecz przywrócenia europejskich wartości w państwach członkowskich, które odchodziły od demokracji. W wielu wystąpieniach mówiłam o ryzyku populizmu jako destrukcyjnej sile w Europie i w świecie. Mówiłam, że, w obliczu tych zagrożeń, pogłębienie integracji europejskiej nie jest już wyborem, a stało się koniecznością.

W mojej ostatniej kadencji, Europa i świat musiała się zmierzyć z agresją Rosji na Ukrainę. Parlament Europejski zaangażował się głęboko we wspieranie Ukrainy w jej walce o wolność. Od wiosny 2022 r zaangażowałam się w przygotowywanie Ukrainy do członkostwa w Unii. Odbyłam wiele spotkań ze środowiskami politycznymi Ukrainy, w tym także z deputowanymi do Rady Najwyższej, z którymi dzieliłam się doświadczeniami z polskiej akcesji. Rozmawiałam z administracją ukraińską, środowiskiem obywatelskim, studentami, często za pośrednictwem renomowanych uczelni, takich jak np. Yale University.

Doceniając rolę organizacji społeczeństwa obywatelskiego i stowarzyszeń profesjonalnych, byłam członkiem wielu rad programowych lub ciał zarządzających stowarzyszeniami obywatelskimi i think-tankami, zarówno w Polsce, jak i za granicą. Były wśród nich m.in: United Nations Poland, United Nations Global Compact, Dahrendorf Forum, Centre for European Policy Studies, Europejskie Forum Nowych Idei, Instytut Spraw Publicznych, European Council on Foreign Relations, Council of Europe Group of Eminent Persons, New Pact for Europe etc. Jestem także członkiem Rady Fundacji Instytutu Spraw Publicznych w Warszawie.

Pracując nad naprawianiem systemu funkcjonowania rynków finansowych, konkurencyjności gospodarki europejskiej, bezpieczeństwa ekonomicznego prowadziłam rozbudowany dialog ze środowiskiem biznesu, dostrzegając konieczność uwzględniania roli przedsiębiorstw w kreowaniu polityki wzrostu w Europie. Przewodniczenie European Forum of Manufacturing ułatwiało mi zrozumienie wyzwań, z jakimi europejski przemysł musi się zmierzyć.

Za moją pracę na rzecz wspólnej Europy, otrzymałam wiele wyróżnień międzynarodowych. Są wśród nich: Order Legii Honorowej Republiki Francuskiej (2014), Nagroda cesarza Maksymiliana Republiki Austrii (2011), a także wcześniejsze uhonorowanie mnie w 1997 roku Krzyżem Wielkim Orderu Zasługi

Portugali i, jedynym polskim odznaczeniem - przyznany mi za przeprowadzenie negocjacji i procesu wejścia Polski do OECD w 1996 - Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, nadanym przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

Otrzymałam pięć doktoratów honorowych: Uniwersytetu w Sussex, Uniwersytetu de Valenciennes we Francji, Uniwersytetu Degli Studi w Camerino we Włoszech, Uniwersytetu Gospodarki Narodowej i Światowej w Sofii oraz Uniwersytetu Poznańskiego.

Jestem też jedyną osobą z Polski, którą wiele lat temu zaproszono do przekazywania do Archiwum Historycznego Uniwersytetu Europejskiego we Florencji materiałów z mojej pracy dla Europy.

